

Czapik-Lityńska, Barbara / Lityński, Adam

Prolegomena do trzech statutów dalmatyńskich : Policy, Winodola, Korczuli

Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego 4, 37-51

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Barbara Czapiak-Lityńska, Adam Lityński

***Prolegomena do trzech statutów dalmatyńskich:
Policy, Winodola, Korczuli***

**Die Prolegomene zu vier dalmatinischen Statuten von:
Polica, Winodol, Korčula**

1. Autonomia miast oraz niektórych terenów wiejskich Dalmacji w średniowieczu. 2. Ustrój komunalny obszarów autonomicznych. 3. Statuty prawa sądowego w komunach. 4. *Statut Policy z XIII/XIV w.: najobszerniejszy do XX w. pomnik ustawodawczy prawa chorwackiego spisany w języku chorwackim.* 5. *Statut Winodola z 1288 r.: najstarszy statut spisany w języku chorwackim.* 6. *Statut wyspy i miasta Korczuli z 1214 r.: najstarszy w ogóle statut dalmatyński spisany w języku łacińskim.*

1. Autonomie der Städte und mancher Landgebiete von Dalmatien im Mittelalter. 2. Kommunalordnung von autonomen Gebieten. 3. Gerichtsrechtstatuten in den Kommunen. 4. Policastatut aus dem XIII/XIV Jahrhundert, bis zum XX Jahrhundert umfangreichstes, in kroatischer Sprache niedergeschriebenes Denkmal des kroatischen Rechtes. 5. Winodol – Statut aus dem Jahr 1288: das älteste in kroatischer Sprache niedergeschriebene Statut. 6. Das Statut der Insel und der Stadt Korčula aus dem Jahre 1214: das überhaupt älteste, in lateinischer Sprache niedergeschriebene dalmatinische Statut.

1. Ustrój i prawo dawnej Chorwacji, jak i zresztą innych Słowian południowych – to tematy u nas niemal egzotyczne, znane tylko nader wąskiemu gronu fachowców. Pewnie dlatego, bo Słowianom z Bałkanów i terenów przyległych nie było dane wpływać na losy Europy, że od dawna nie należeli do wielkich i możnych Starego Kontynentu, wreszcie z tego powodu, iż większość z nich przez kilka setek lat pozostawała pod obcym panowaniem. Do takich należy również Chorwacja, o dłuższej udokumentowanej historii aniżeli Polska.

Badania nad chorwackim średniowieczem i początkami czasów nowożytnych w zakresie ustroju i prawa mogą – jak nam się wydaje – należeć do wdzięcznych. Rzecz bowiem w tym, że – podobnie jak to było po drugiej stronie Adriatyku – w średniowiecznej Dalmacji wykształciły się liczne komuny, głównie miejskie miast dalmatyńskich. Analogicznie do komun

miast włoskich¹, zresztą przy częściowym przenikaniu wzorców, komuny Dalmacji wydawały swoje statuty normujące ustroj oraz prawo sądowe swojej społeczności. Zachowało się tych statutów sporo, aczkolwiek liczbą znanych nie zbliżają się do włoskich. Mogą stanowić piękne pole badawcze, m. in. w komparatystycznym ujęciu zarówno ze statutami komun Italii, jak też z innymi słowiańskimi pomnikami prawa doby średniowiecza. Z reguły są rówieśnikami naszej *Księgi elbląskiej* lub *Statutów Kazimierza Wielkiego*.

Wśród historyków prawa w Polsce statuty komun dalmatyńskich wzbudziły niewielkie zainteresowanie, a było to w czasie odległym. Pionierski badacz historii prawodawstw słowiańskich – Waclaw Aleksander Maciejowski – znał dobrze prawo Serbów i Czarnogórców, ale z praw Dalmacji znany mu był jedynie statut winodolski, który Maciejowski przetłumaczył na język polski², korzystając zresztą z opublikowania statutu w 1843 r. w zagrzebskim czasopiśmie „Kolo”. Przekład ten po wielu latach spotkał się w Zagrzebiu z bardzo krytyczną oceną³. W kilkadziesiąt lat po Maciejowskim statut winodolski przetłumaczył na język polski badający średniowieczne prawo Stanisław Borowski; przekład był ścisły, krytyczny⁴. Poza wspomnianymi, z rzadka tylko wzmiankowano w polskiej literaturze historycznoprawnej o prawie średniowiecznej Dalmacji⁵; treści, a przede wszystkim dzieje **prawa sądowego** komun dalmatyńskich w istocie pozostają w Polsce nieznane. Nie lepiej jest zresztą ze znajomością **ustroju** komun wschodniego wybrzeża Adriatyku. W tym zakresie można wskazać tylko jedną profesjonalną pracę W. Namysłowskiego o ustroju komuny polickiej⁶.

Językiem oryginału większości statutów średniowiecznych komun dalmatyńskich była łacina, niekiedy język włoski⁷, ale niektóre z nich spisano

¹ W literaturze polskiej zob. zwłaszcza I. Malinowska-Kwiatkowska, *Gwarancje wolności w ustawodawstwie średniowiecznych miast włoskich*, Wrocław 1980; także M. Patkaniowski, *Wina i kara. Elementy rzymskie i germańskie w prawie karnym statutów miast włoskich*, Kraków 1939.

² W. A. Maciejowski, *Historia prawodawstw słowiańskich*, t. VI, Warszawa 1858, s. 332–350.

³ F. Breitenfeld, *Dva poljska prijevoda Vinodolskoga zakona 1856 i 1935*, Zagreb 1936, *passim*.

⁴ S. Borowski, *Statut winodolski z r. 1288. Materiały do ćwiczeń seminaryjnych z historii prawodawstw słowiańskich*, t. 2, Warszawa 1935. Por. uwagi F. Breitenfelda, *Dva poljska prijevoda...*, *passim*.

⁵ Zob. np. R. Hube, *O znaczeniu prawa rzymskiego i rzymsko-bizantyńskiego u narodów słowiańskich*, Warszawa 1868, s. 34 i n.

⁶ Zob. W. Namysłowski, *Historyczny zarys ustroju Policy – autonomicznego obszaru w Dalmacji*, Toruń 1956.

⁷ Przegląd bibliograficzny statutów zob. V. Bogišić, *Pisani zakoni na slovenskom jugu. Bibliografski nacrt*, t. 1: *Zakoni izdani najvišom zakonodavnom vlašću i samostalnim državam*, Zagreb 1872, oraz I. Strohal, *Statuti primorskih gradova i općina. Bibliografski nacrt*, Zagreb 1911.

w średniowieczu w języku chorwackim (starochorwackim oczywiście). Z tych ostatnich najważniejszymi były *Statut policki* i *Statut winodolski*, natomiast łaciński *Statut korczulański* był najstarszym w ogóle statutem dalmatyńskim. Wszystkie trzy doczekały się w ostatnich latach w Chorwacji swoich kolejnych wydań.

Warto też na początek przypomnieć, iż kiedy w 1102 r. państwo chorwackie dostało się pod panowanie węgierskie, wówczas to, za panowania króla Kolomana z dynastii Arpadów, miasta dalmatyńskie zyskały autonomię, która była zapłatą za uznanie Kolomana królem.

2. *Statut policki* jest interesujący m. in. z uwagi na swoje pochodzenie z malutkiego obszaru o nader specyficznej historii, historii skomplikowanej, jak całe dzieje narodów bałkańskich oraz obszarów przyległych.

Polica to wiejski obszar na południowy wschód od dalmatyńskiego Splitu, gdzie po obu stronach gór Mosor rozciągają się niewielkie polany – *poljice*, od czego obszar ten wzięł swoją nazwę – *Poljica* (w języku polskim Polica). Obszar liczy zaledwie około 225 kilometrów kwadratowych⁸. Od pierwszych wzmianek, tj. od początku XV w., Polica występowała jako jednostka autonomiczna, a narodziny tych uprawnień giną w mroku dziejów. Bardzo długo utrzymywała Polica daleko idącą autonomię, okresami faktycznie niezawisłość, nawet jeśli formalnie uznawała zwierzchnictwo: najpierw królów węgierskich jako królów Chorwacji, potem przejściowo królów bośniackich, incydentalnie Turków, dłużej Wenecji, a potem wraz z Wenecją – Austrii, napoleońskiej Francji, by po upadku cesarza Francuzów – pod berłem cesarza Austrii ostatecznie zakończyć swój autonomiczny byt⁹.

Podstawowym organem autonomicznym gminy (*općina*) polickiej było ogólne zgromadzenie (wiec) członków trzech plemion (*zbor*). Wiec decydował o wyborze – trzy razy do roku – *kneza*, prawdopodobnie za każdym razem przedstawiciela kolejnego z trzech plemion polickich. *Knez* nie był bynajmniej księciem, jak mogłaby to sugerować nazwa, a tylko przewodniczył wiecowi oraz sądowni.

Sąd *kneza*, z udziałem sędziów wybieranych trzy razy do roku z każdego z trzech plemion, był praktycznie jedynym stale funkcjonującym sądem gminy polickiej. Poza tym funkcje sądowe mógł wykonywać wiec. W sądach

⁸ Zob. W. Namysłowski, *Historyczny zarys ustroju Policy...*, s. 5.

⁹ Zob. np. M. Pera, *Poljički statut*, Split 1988, s. 41 i n.; A. Dabinović, *Hrvatska državna i pravna povijest s reprodukcijama najvažnijih dokumenata i slikama*, Zagreb 1940, s. 467; J. Horvat, *Politička povijest Hrvatske*, t. I, Zagreb 1990, s. 16 i n.; fragmentarycznie też D. Pavličević, *Povijest Hrvatske*, Zagreb 1994, s. 116 i n.; tylko wzmianka W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, Wrocław 1985, s. 169.

uczestniczył jeszcze *pristav* – specjalny pomocnik sądowy¹⁰. Nadto istniał dla niektórych spraw kolegialny – analogicznie trzyosobowy – urząd prokuratorów, będących oskarżycielami oraz organem fiskalnym.

Autonomiczna Polica miała swój *Statut* prawa sądowego¹¹. Jest to spisany w języku chorwackim, **najobszerniejszy** pod względem treści w **całych dziejach narodu i państwa chorwackiego** – co najmniej aż do I wojny światowej – **pomnik prawa chorwackiego**. Jego geneza ginie w mroku dziejów, podobnie jak polickiej autonomii i nie przypadkowo, bo jedno z drugim z pewnością ma związek. Na ostateczny tekst statutu złożyło się szereg dokumentów. Pierwsza redakcja statutu powstała – według V. Mošina¹² – na przełomie XI i XII w., ale według M. Pera – znacznie później, bo w 1322 r.¹³ Nie wdajemy się w ten spór, bo nie dysponujemy wystarczającym materiałem, by zabierać głos na temat genezy statutu. Druga redakcja na pewno pochodzi z 1440 r., co wyraźnie stwierdza sam tekst *Statutu* w jego tytule¹⁴, i nie ma żadnych powodów, by kwestionować tę datę. Kolejne redakcje powstawały w związku z ważnymi wydarzeniami historycznymi, a mianowicie przechodzeniem Policy kolejno pod zwierzchnictwo Wenecji, Turcji i znowu Wenecji. Redakcja niemal ostateczna – przez uzupełnienia tekstu wcześniejszego – powstała w 1665 r., choć jeszcze później dochodziły niewielkie dodatki, ostatecznie z 1725 r.¹⁵

Statut Policy ma już swoją literaturę naukową w Chorwacji, bo też jest to – jak wspomniano poprzednio – nieprzeciętny pomnik chorwackiego prawa w całych ponad tysiącletnich dziejach narodu i państwa chorwackiego. Ma też *Statut* swoje wydania. Najnowsze z tych wydań ukazało się w 1988 r. w Splicie, nakładem wydawnictwa Splitski književni krug. Opatrzono zostało przez redaktora Miroslava Perę obszernym omówieniem historii i treści statutu, zaś sam tekst wydany został zarówno w języku starochorwackim, jak też w podanym równolegle przekładzie na nowochorwacki.

¹⁰ *Pristav* był ówczesnym funkcjonariuszem sądowym o wielostronnych kompetencjach. Instytucja ta była charakterystyczna dla rozmaitych kultur prawnych dawnych Słowian; w Polsce najbliższy jej charakterem był komornik. Główna rola słowiańskiego *pristava* polegała na uczestniczeniu w pozywaniu przed sąd. Wykonywał też zadania pomocy sądowej (np. przy wizji lokalnej na gruncie), przesłuchiwał świadków przed rozprawą sądową, odbierał przysięgi, szacował szkody polne i liczne inne. Zob. szerzej na ten temat A. Cvitanić, *Uloga pristava prema Poljičkom statutu*, Poljički zbornik [Split] 1978, t. 3, s. 104 i *passim*; M. Pera, *Poljički statut*, s. 372. Patrz też W. A. Maciejowski, *Historia prawodawstw...*, t. 6, s. 379, który używa pojęcia „przystaw”.

¹¹ *Poljički statut*. Tekst wydrukowany w: M. Pera, *Poljički statut*.

¹² V. Mošin, *Najstariji rukopis Poljičkog statuta i problem redakcije statuta*, Poljički zbornik [Zagreb] 1971, t. II, s. 14 i n.

¹³ M. Pera, *Poljički statut* s. 409.

¹⁴ *U ime Gospodina Boga amen. Statut Poljički i sući statut iz staroga novi činimo na lita Gospodina Isukrsta 1440*; *Poljički statut*, s. 414.

¹⁵ Zob. tekst *Statutu in fine*.

Głównym źródłem *Statutu polickiego* było prawo starochorwackie, przy minimalnych tylko wpływach prawa rzymskiego i kanonicznego; w każdym razie starochorwackie, z reguły już archaiczne prawo, w treściach statutowych stało najwyżej. Wyraźnie dużo znaleźć można elementów prawa z czasów jeszcze przedpaństwowych, wspólnotowych, a daje się to zauważyć przede wszystkim w prawie rzeczowym, jak też spadkowym, nieco mniej w zobowiązaniach (np. kwestia naprawienia wyrządzonej szkody), ale najbardziej w prawie karnym, gdzie mamy liczne przykłady zarówno odpowiedzialności zbiorowej pewnych społeczności za czyny członków danej społeczności, jak też wspólnej obrony członków społeczności. W zakresie podstawowych instytucji prawa karnego w *Statucie polickim* dominowały elementy mające bardzo starą genezę. Charakterystyczna była inercja reguł prawa. Między innymi występowały jeszcze: krwawa zemsta i kary typowe dla wczesnego średniowiecza.

W autonomicznej Policy o niemal demokratycznym ustroju pamiętającym prawo plemienne, jeden i drugi czynnik – demokracja i dawność – sprzyjały inercji prawa, zachowaniu reguł, od których najczęściej w Europie już odchodzono. Na *Statucie polickim* wazą zjawiska i instytucje prawne, ówczesnie znikające już z systemów europejskich. Jak na dokument prawa sądowego ze schyłku średniowiecza i początku czasów nowożytnych dominują w *Statucie polickim* elementy gdzie indziej najczęściej albo już będące historią, albo odchodzące w przeszłość. Zachowaniu reguł w większości w Europie już przemijających sprzyjało w Policy topograficzne odseparowanie autonomicznej gminy i jej dość hermetyczne zamknięcie przed światem zewnętrznym. Świat ten był bowiem niebezpieczny dla bytu maleńkiego tworu zgrabnie i konsekwentnie broniącego swojej samodzielności wśród europejskich potęg. W znacznym stopniu *Statut policki* odpowiada swą treścią poziomowi naszej *Księgi elbląskiej*; genezę sięga zresztą tego okresu. Nie wydaje się, by w czasie powstawania *Statutu polickiego* można było mówić o wpływie nań – przynajmniej wyraźniejszym – włoskiego prawa statutowego, jak to miało miejsce w innych miastach Dalmacji, np. w Dubrowniku.

3. Dzięki wzmiankowanym tłumaczeniom W. A. Maciejowskiego oraz S. Borowskiego, nieco bliżej znanym polskim historykom prawa, jak też najbardziej poznanym w Europie statutem dalmatyńskim był i jest *Statut winodolski*. Winodol to ówczesnie wiejski obszar na południowy wschód od Rijeki. Za niewielkimi wzniesieniami oddzielającymi od morza ciągnie się dolina zwana Vinodolem. Łącznie było tam dziewięć małych miasteczek. Różniły się te miasteczka od innych dalmatyńskich tym, że były zdecydowanie mniejsze, niektóre w istocie były raczej wsiami obronnymi. Przede wszystkim

zaś aż siedem z nich nie leżało nad morzem, więc nie morze było głównym źródłem ich życia; miały charakter rolniczy. Ukształtowanie i ów rolniczy charakter musi budzić skojarzenie z leżącym kilkaset kilometrów dalej na południe okręgiem autonomicznym – komuną Policy. Pierwotną stolicą okręgu winodolskiego był Bribir, ale w latach osiemdziesiątych XIII w. stolica została przeniesiona do portowego Novi – noszącego ówczesnie nazwę Novi Grad¹⁶, dziś nazwanego Novi Vinodolski.

Znana historia Winodola zaczyna się dość późno, bo dopiero w XII stuleciu i wówczas nie był to jeszcze Winodol, ale *Krajina*¹⁷ twierdz wojskowych – *sistema castrorum*, czyli marchia. Winodol w tymże XII w. wydzielony został jako część Krajiny. Wchodzącym w skład chorwackiego pogranicza Winodolem zarządzał żupan, który nazywany był *kneziem* (*comes*). W historii Chorwacji przyjmuje się, że w 1225 r. Winodol подарowany został przez węgiersko-chorwackiego króla Andrzeja II knezowi Krku – Vidovi (Gvidovi) II¹⁸.

Potomkowie wspomnianego Vida (Gvida) byli knezami na Winodolu, także na Modruško, jak również na części wyspy Krk. Tworzyli wspólnotę rodzinną (*porodičnu zajednicu*) i tej wspólnocie jako całości (a nie pojedynczym *knezom*) przypadało władztwo nad Winodolem. *Knez* był zwierzchnikiem, ale i przedstawicielem całej społeczności, reprezentującym jej prawa i przywileje¹⁹. Jego siedzibą był gród Novi. Miał swoich urzędników o charakterze pomocniczym. Najważniejsze kompetencje *kneza* to uprawnienia sądowe, czym zbliżał się wielce do analogicznych instytucji w innych komunach dalmatyńskich. *Knez* nie był więc księciem–monarchą, ale instytucją charakterystyczną dla komun Dalmacji.

Struktura komuny (*općina*) winodolskiej była dwuszczeblowa. Istniała komuna całego Winodola i dla niej mogło funkcjonować ogólne zgromadzenie (*skupština*) wszystkich (*vsi ljudi vinodolski*), a przedmiotem obrad mogły być tylko sprawy wspólne całego Winodola. W ogólnym zgromadzeniu komuny winodolskiej brał udział *knez*. Obok komuny całego Winodola istniały mniejsze komuny każdego z dziewięciu grodów. Nosiły one również nazwy

¹⁶ Z. Kaczmarczyk, *Miasta dalmatyńskie do początku XV wieku. Przegląd i obraz urbanistyczny*, Warszawa–Poznań 1976, s. 104–105; zob. też M. Kostrenčič, *Skripta*, cz. II: *O Vinodolskim zakoniku, Zlatnoj buli Bele IV, Trogirskoj diplomi i donacionem sistemu*, Zagreb 1955, s. 82; tenże, *Vinodolski zakon*, odbitka z: *Historijski zbornik* [Zagreb] 1949, t. II, s. 133.

¹⁷ *Krajina* to w starochorwackim *pars extrema*, czyli w średniowiecznej łacinie *marcha* = *marchia*. V. Mažuranić, *Prinosi za hrvatski pravno-povjestni rječnik*, Zagreb 1908–1922, s. 535.

¹⁸ M. Barada, *Hrvatski vlasteoski feudalizam po Vinodolskom zakonu*, Zagreb 1952, s. 22, 35; także Z. Kaczmarczyk, *Miasta dalmatyńskie...*, s. 105; zob. także M. Horvat, K. Bastaić, J. Sirotković, *Rječnik historije države i prava*, Zagreb 1968, s. 833.

¹⁹ Zob. M. Barada, *Hrvatski...*, s. 58–59.

općina (komuna), podobnie jak cały Winodol. Mogły się tam również odbywać zgromadzenia lokalne, pod warunkiem uczestniczenia w nich przedstawiciela *kneza*. Komuny grodowe były jednostkami o charakterze samorządowym, organizującym bezpieczeństwo i opiekę na członkami swojej społeczności. Miały także istotne znaczenie w procedurze sądowej i w zbiorowej odpowiedzialności karnej, co jako żywo przypomina nasze wczesnośredniowieczne opola.

Nie znamy genezy *Statutu* z 1288 r. Częściowo na podstawie analogii z okolicznościami powstawania w zbliżonym czasie statutów innych społeczności-komun dalmatyńskich można przypuszczać, że – być może – zdenerowanie nowej władzy z samodzielnie rządzącą się swoimi dawnymi prawami społecznością Winodola wywołało potrzebę (może na tle jakiegoś konfliktu?) spisania starodawnych praw zwyczajowych. Stosunkowo obszerny wstęp do *Statutu* wprowadzie nie mówi o przyczynach, ale opisuje bezpośrednie okoliczności spisania praw oraz dokładnie skład grona spisującego. Wzmiankowano więc, że ludzie winodolscy (*ludi vinodolski*) zapragnęli ocalić na przyszłość stare, dobre prawa przodków (*stare d[obre z]akone shraniti*) i w tym celu przedstawiciel *kneza* oraz wysłani z każdego z dziewięciu grodów (komun) starsi ludzie – ci, którzy dobrze pamiętali prawa przodków, tak świeccy, jak i duchowni – zgromadzili się w 1288 r. w Nowym Grodzie. Przypominali oni sobie dawne prawa i spisywali je. W ten sposób powstał dokument w języku chorwackim. Tekst, który znamy, pochodzi z XIV w. i liczy 77 artykuły oraz wspomniany wstęp, jak też coś w rodzaju uwag końcowych, zresztą mających też charakter normatywny²⁰.

Statut winodolski jest to najstarszy tekst ustawodawczy w języku chorwackim²¹. Już choćby z tego względu wzbudzał on pewne zainteresowanie historyków prawa w Europie²².

W tym samym czasie, kiedy w Winodolu układano zaprezentowany tu wycinkowo statut, w pobliskich miastach północnej Italii miało miejsce coś, co nazywane bywa przez historyków prawa średniowiecznym odrodzeniem²³. *Statut winodolski* nie mieścił się jednak w obszarze analogicznych statutów i rozwiązań włoskich. Pozostawał w sferze świadomości prawnej i na tym samym poziomie kultury prawniczej, co wczesnośredniowieczne prawo

²⁰ Korzystaliśmy z najnowszego wydania tekstu przygotowanego na jubileusz 700-lecia *Statutu: Vinodolski zakon 1288*. Faksimil – dyplomatiko izdanje – kritički tekst – tumačenje – rječnik – priredio J. Bratulić, Zagreb 1988.

²¹ J. Bratulić, *Najstariji zakonski tekst na hrvatskom jeziku – Vinodolski zakon 1288–1988*, Forum, Časopis JAZU 1988, nr 12, s. 813.

²² Zob. omówienie wydań chorwackich i zagranicznych: J. Bratulić we wprowadzeniu do *Vinodolski zakon 1288...*, *passim*; a także tenże, *Najstariji...*, s. 819–821.

²³ I. Malinowska-Kwiatkowska, *Gwarancje wolności...*, s. 5.

salickie, longobardzkie, ruskie. Podobnie jak statut niedalekiej terytorialnie komuny Policy, w znacznym stopniu swą treścią odpowiada on poziomowi naszej *Księgi elbląskiej*; pochodzi zresztą z tego okresu. I tak, jak w Policy, nie wydaje się, by w odniesieniu do *Statutu winodolskiego* można było mówić o wyraźniejszym wpływie nań włoskiego prawa statutowego, jak to miało miejsce w wielu nadmorskich miastach Dalmacji.

Przykładowo biorąc, charakterystyczne dla całej środkowej i południowej średniowiecznej Europy przeplatanie się, względnie występowanie równoległe²⁴, w sankcji elementów prywatnoprawnych (systemu kompozycyjnego) oraz publicznoprawnych (kar cielesnych) w *Statucie winodolskim* w badanym zakresie nie występowało. Różni to ten statut nawet od statutów pobliskich nadmorskich miast-komun dalmatyńskich. Przeciwnie miała miejsce tendencja do nasilania się, z biegiem czasu, przewagi czynników publicznoprawnych²⁵. Równoległe występowanie w całej Europie kar kompozycyjnych i kar publicznych (cielesnych) **wiązać należy** w szczególności z przeplataniem się rodzimych pierwiastków słowiańskich względnie germańskich z elementami prawa rzymskiego (zawartymi początkowo w *leges Romanae barbarorum*), a później z powoli postępującą recepcją prawa rzymskiego, zwłaszcza od czasu pojawienia się szkół glossatorów i średniowiecznych uniwersytetów. Te ostatnie wszakże najwcześniej zorganizowały się właśnie niedaleko Winodola, po drugiej stronie Adriatyku. Szczególnie wyraźnym obszarem ścierania się dwóch systemów – tubylczego i rzymskiego – było prawo karne zawarte w statutach średniowiecznych miast-komun włoskich, gdzie z biegiem czasu zwyciężyła świadomość prawna romanistyczna, a wraz z nią triumfował publicznoprawny charakter przestępstwa i kary; to właśnie prawo komun włoskich stanowiło w europejskim średniowieczu pomost dla przetransponowania zasad rzymskich do średniowiecznej i nowożytnej Europy. W komunach włoskich pod koniec XIV w. prawie wszystkie cięższe przestępstwa zagrożone już były karą śmierci, kwalifikowaną karą śmierci albo surowymi karami cielesnymi, i dotyczyło to również zwykłych przestępstw kryminalnych, a nie tylko zbrodni przeciwko państwu, jak dawniej. Stary system kompozycyjny utrzymywał się tylko wyjątkowo i marginalnie²⁶. W Winodolu trwał on w sposób niewzruszony, ale trzeba zauważyć, że obserwowany tu obszar dalmatyński nie był wyjątkiem w Europie; zbliżone zjawisko występowało zwłaszcza w Polsce, chociaż na innym podłożu.

Ocenić przyjdzie, iż *Statut winodolski* poziomem swoich rozwiązań prawnych stał gdzieś pomiędzy *Statutem Policy* a, na przykład, *Statutem*

²⁴ Zob. W. A. Maciejowski, *Historia prawodawstw...*, t. III, s. 116–118.

²⁵ M. L. Klementowski, *Studia nad kształtowaniem się gwarancji ochrony wolności osobistej w państwie niemieckim (X–XIV wiek)*, Lublin 1994, s. 129.

²⁶ M. Patkaniowski, *Wina i kara...*, s. 124 i n.

*Dubrownika*²⁷, czy też *Statutem Splitu*²⁸ albo *Statutem Zadaru*²⁹, i że nie był to przypadek: komuna policka miała charakter wiejski i była odsunięta od morza; Dubrownik, Split, Zadar (także Korczula) żyły z morza i pozostawały w najściślejszych związkach z miastami z drugiej strony Adriatyku, a zwłaszcza z Wenecją. Winodol sięgał morza, ale swoim charakterem zbliżał się bardziej do rolniczej Policy, daleko zaś mu było do morskich potęg; stąd i *Statutowi winodolskiemu* bliżej było do poziomu *Statutu polickiego*.

4. Najstarszym chorwackim pomnikiem prawa jest statut miasta i wyspy Korczuli. Redaktor najnowszego wydania najstarszego statutu³⁰ Zvonimir Šeparović nazwał ten najstarszy dokument prawny Chorwatów „perłą myśli prawniczej”. Uważa on, że chorwacka historia prawa zaczyna się wraz ze *Statutem korczulańskim* z XIII w. Tekst *Statutu* miasta i wyspy Korčuli zawsze wywoływał zainteresowanie, czego najlepszym dowodem są jego tłumaczenia (niekiedy tylko fragmentów) z języka łacińskiego na języki włoski, niemiecki i rosyjski. W 1643 r. korczulański *Statut* wydrukowano w Wenecji: tekst łaciński i tłumaczenie na język włoski, co świadczy o zrozumiałym zainteresowaniu Wenecji prawem wyspy.

Data powstania *Statutu* jest w nauce kwestią sporną. W sprawie tej polemicznie wypowiadali się znawcy problematyki. Nie wchodząc bliżej w szczegóły sporu, warto jedynie nadmienić, że polemika obraca się pomiędzy rokiem 1214 a 1265. Przekonujące są wywody tych historyków i historyków prawa, w tym największego autorytetu – Antuna Cvitanicia, że pierwotna redakcja najprawdopodobniej pochodzi z 1214 r. Tym tekstem jednak nie dysponujemy; natomiast zachowany pochodzi z 1265 r. i stanowi zmienioną redakcję pierwotnego *Statutu* z 1214 r.

Korczula wcześniej odczuła niebezpieczeństwa wynikające z ekspansji młodej, ale prężnej republiki dubrownickiej. Należy sądzić, że w tych właśnie okolicznościach politycznych leży geneza korczulańskiego *Statutu*.

²⁷ *Statut grada Dubrownika*; Wstęp A. Cvitanic, tłumaczenie [na język chorwacki] M. Križman, J. Kolanović, Dubrovnik 1990; *Liber statutorum civitatis Ragusii compositus anno 1272. cum legibus aetate posteriore insertis atque cum summariis, adnotationibus et scholiis a veteribus juris consultis Ragusinis additis, nunc primum in lucem protulerunt, praefatione et apparatu critico instruxerunt, indices adjecerunt V. Bogišić et C. Jireček*, Monumenta Historico-Juridica Slavorum Meridionalium [Zagrabiae] 1904, vol. IX.

²⁸ *Statut grada Splita 1312 godine. Srednjovjekovno pravo Splita – Statutum civitatis Spalati. (Ius Spalatense medii aevi)*, przygotował, tłumaczył i wstęp napisał A. Cvitanic, wyd. 2, Split 1987, księga 4, art. 45, s. 155 tekstu łacińskiego.

²⁹ I. Beuč, *Statut zadarske komune iz 1305 godine*, Vjesnik Državnog Arhiva u Rijeci 1954, t. II, s. 493 i n.

³⁰ *Korčulanski statut. Statut grada i otoka Korčule (1214–1265), Statuta et leges civitatis et insulae Curzulae (1214–1265)*, t. 15, przygotował i tłumaczył A. Cvitanic, red. Z. Šeparović, wyd. Splitski književni krug. Svjedočanstva, Split 1995, ss. 570.

Celem obrony swojej odrębności, wspiarska wspólnota Korczuli doprowadziła do sformułowania w 1214 r. swojego prawa, które przybrało kształt statutu, zgodnie ze zwyczajami tego regionu. Nie udało się jednak Korczulanom zachować niezależności: w 1254 r. były książe dubrownicki Marsilije z rodu weneckiego został narzuconym przez Wenecję kniazem Korczuli, i chociaż po dwóch latach Korczulanie przepędzili go, to jednak wkrótce wsparty siłami Wenecji wrócił. Można przypuszczać, że dla umocnienia swojej pozycji potwierdził dotychczasowe prawa i w porozumieniu z mieszkańcami Korczuli wprowadził do nich pewne uzupełnienia. W ten sposób powstał tekst *Statutu z 1265 r.*

Statut korczulański, chociaż pochodzi z XIII w., przecież – w sposób typowy dla ówczesnych pomników prawa – odzwierciedla prawo dawniejsze, podobnie jak i inne pomniki prawa tamtych czasów. Specyfiką omawianego zabytku było natomiast, że statut był prawem nie tylko miasta Korczuli, a więc nie tylko statutem miejskim, jak to było np. w pobliskim Dubrowniku, lecz także statutem całej wyspy, czyli również terenów wiejskich, w czym jego podobieństwo np. do *Statutu polickiego*.

Jak i inne statuty komunalne, *Statut korczulański* wyrażał średniowieczny partykularyzm prawa. Jak i inne zbiory i spisy prawa owych czasów, regulował zarówno stosunki społeczne, częściowo gospodarcze, fiskalne, jak też ustrój państwowy oraz prawo sądowe – cywilne i karne.

Statut był prawem obowiązującym do 1420 r., kiedy to Korczula definitywnie utraciła swoją samodzielność i znalazła się pod panowaniem Wenecji aż do 1797 r. O tym, że *Statut* był jednak nadal – po 1420 r. – stosowany, świadczy wzmiankowany uprzednio jego przekład na język włoski w 1643 r. Stopniowo jednak postępowała erozja mocy prawa statutowego: przepisy weneckie kruszyły jego treści, ale przecież aż do początku XIX w. nie popadł bynajmniej w *desuetudo* i nie minęło dwieście lat, kiedy zaprzestano go stosować³¹.

Podstawą ekonomiczną bytu korczulańskiej komuny było rolnictwo i leśnictwo, także korsarstwo, a w mniejszym stopniu rybołówstwo. Problemy gospodarcze znalazły odzwierciedlenie w treści statutu, regulującego zagadnienia cywilnoprawne, zwłaszcza handlowe, finansowe, celne (ochrona gospodarki systemem ceł), a po części także prawnokarne, m. in. wiążące się z funkcjonowaniem życia gospodarczego i społecznego korczulańskiej komuny³².

³¹ A. Cvitanić, *Korčulansko statutarno pravo...*, s. 31; zob. też A. Fazinić, *Korčulanski statut i graditeljstvo Korčule u srednjem vijeku*, [w:] *Zbornik radova znanstvenog skupa „Statut grada i otoka Korčule iz 1214. godine”*, Zagreb–Samobor 1989, s. 83; V. Foretić, *Presjeci kroz prošlost Korčule*, [w:] *Zbornik otoka Korčule*, t. II, Zagreb 1972, s. 33.

³² Zob. zwłaszcza *Zbornik radova znanstvenog skupa „Statut grada i otoka Korčule iz 1214. godine”*, *Zbornik otoka Korčule*, t. I, Zagreb 1970; t. II; tamże dalsza literatura; M. Gjivoje, *Otok Korčula*, Zagreb 1969, *passim*.

Statut zawiera przepisy regulujące organizację władz korczulańskiej komuny, funkcjonowanie instytucji komunalnych, pozycję kościoła w komunie. Lektura Statutu dowodnie pokazuje, jak wiele było jeszcze – na przełomie XII i XIII w. – elementów typowych dla okresu prostych (by nie powiedzieć: prymitywnych) wspólnot, elementów znajdujących swoją genezę w okresie ustroju rodowo-plemiennego. Z takimi archaizmami sąsiadowały rozwiązania wykazujące zapożyczenia z ustroju republiki weneckiej.

Dawny rodowo-plemienny wiec wszystkich wolnych ludzi (*skupština*) z biegiem czasu przekształcał się w *generale consilium* (*veliko vijeće*), w którym początkowo jeszcze mogli teoretycznie uczestniczyć wszyscy cieszący się społecznym uznaniem obywatele komuny, bez względu na swój społeczny status. Z biegiem czasu jednak *generale consilium* przekształciło się w instytucję jednoznacznie szlachecką. Stan szlachecki z kolei z biegiem czasu wyraźnie się zamykał: w starszej redakcji Statutu (z 1265 r.) i w dodatku z 1271 r. nie ma różnicy między szlachcicem (*plemić*) a nie-szlachcicem w zakresie uczestnictwa przez nich w *generale consilium*. Nowsza redakcja Statutu (z 1453–1455) przewidywała już sytuację, gdy prawo do udziału w *generale consilium* miał tylko syn uczestnika owej instytucji, a więc decydujący stawał się typowy dla feudalizmu czynnik urodzenia³³.

Teoretycznie cała władza w komunie przypadała *velikom vijeću*, ale w praktyce *generale consilium* zachowywało dla siebie w całości władzę ustawodawczą, a z innych dziedzin – zwłaszcza politykę zagraniczną i inne doraźnie najważniejsze kwestie. Kompetencje oraz procedura były – aczkolwiek oczywiście niekompletnie – unormowane w statucie³⁴.

Jednoosobowym organem komuny był *knez* (*comes*); był on wybierany na okres dwóch lat, podobnie jak w innych komunach dalmatyńskich (por. *kneza* z instytucją *podesty* w komunach włoskich³⁵). Kiedy w 1420 r. komuna korczulańska ponownie dostała się pod panowanie republiki weneckiej, teraz już na blisko cztery stulecia, dawni komunalni *knezowie* stali się eksponentami władzy weneckiej, chociaż nadal mandat ich był ograniczony

³³ *In eodem consilio coadunato, ut superius dictum est, captum, obtentum et firmatum fuit, quod nullus homo, cuius pater non fuerit consiliarius Curzulae, de caetero ponere possit petitionem in consilio quod admittatur in consiliarium et quicumque contrafecerit per se, vel per alium, solvat Communi sine aliqua remissione perperos viginti quinque. = U istome Vijeću okupljenom, kao što je prije rečeno, prihvaćeno, usvojeno i potvrđeno je da nitko kome otac nije bio korčulanski vijećnik, ubuduće ne može uputiti molbu Vijeću da se primi za vijećnika, a tko god postupi suprotno, sam ili preko drugoga, neka neoprostivo plati Komuni 25 yperpera. Art. VI: Reformationis communis Curzulae. Zob. też art. XXVII: Reformationis.*

³⁴ Zob. art. CXXXVII nowej redakcji oraz art. LXI i CXXXI reformacji. Na posiedzenia *generale consilium* zapraszano biciem w dzwony. Posiedzenia odbywały się zwyczajnie w mieście Korczuli, w katedrze świętego Marka – patrona komuny korczulańskiej.

³⁵ Por. I. Malinowska-Kwiatkowska, *Ustrój komuny Bolonii w XV wieku*, CPH 1961, z. 2, s. 71 i n.

do dwóch lat³⁶. *Veliko vijeće* (*generale consilium*) straciło wówczas na swoim pierwotnym znaczeniu, zaś wzrosła nieco rola mieszczan, którzy próbowali w weneckiej metropolii znajdować oparcie i przeciwwagę dla miejscowej szlachty. Efektem będzie utworzenie na początku XVI w. zgromadzenia miejskiego (*pučka skupština*, czyli tzw. *kongrega*)³⁷.

Organem powołanym do wykonywania uchwał *velikog vijeća* było *malo vijeće* (*consilium parvum*), a zwykle część tegoż *consilium parvum*, które nosiło nazwę *kurija* (*curia*) albo *komunalna uprava* (*regimen*). *Curia* składała się z *kneza* i trzech tzw. wyższych sędziów (*knez i tri velika suca – iudices maiores*). Oni wraz z tzw. mniejszymi sędziami (*tri mala suca – iudices minores*), zwanymi doradcami (*vijećnici ili savjetnici – consiliari*), tworzyli wzmiankowane *malo vijeće*. Sędziów większych oraz mniejszych wybierał na okres sześciu miesięcy *knez* lub jego zastępca. Składali oni przysięgę o treści zobowiązującej do przestrzegania prawa statutowego³⁸.

Consilium parvum, a często po prostu tylko *curia*, nie tylko zarządzały, czyli sprawowały władzę wykonawczą w dzisiejszym tego słowa rozumieniu, lecz także realizowały wymiar sprawiedliwości; sądziły, a więc sprawowały władzę sądowniczą – według pojęć i terminologii Monteskiuszowskiej. Charakterystyczny to brak rozdziału funkcji zarządzającej i orzekającej³⁹.

Trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że typowe dla owych czasów łączenie władzy wykonawczej i sądowniczej nie musiało bynajmniej wynikać z tendencji do koncentracji władzy, do centralizacji, jak na przykład w systemie rządów absolutnych. Wynikało z podświadomego rozumienia, że sądenie jest częścią wykonywania uchwał (ustaw), bo gdy ktoś prawo (uchwałę, ustawę) naruszy, winien być osądzony za ten czyn.

Statut już w starej redakcji nakazywał sędziom orzekanie sprawiedliwe, według przepisów statutu, a gdyby zabrakło pisanych norm statutowych – mieli oni sędzić zgodnie z czystym sumieniem, odrzucając nienawiść, sympatie, strach, nie ulegając przekupstwu⁴⁰.

Komuna powoływała jeszcze wielu drobniejszych urzędników względnie funkcyjnych. Przykładem kancelista (*cancellarius*); *advocatus* (*odvjetnik*); *plazarius* (*placarij – glasnik*) m. in. ogłaszający zarządzenia komuny; *iusticiarius* (*justicijari*) pełniący głównie rolę sądowego egzekutora; *pristav* (*pristaldus*)

³⁶ Jedynie za wcześniejszego panowania weneckiego, w XIII w., Wenecjanie narzucili dziedzicznych *knezów*.

³⁷ A. Cvitanic, *Korčulansko statutarno pravo...*, s. 38.

³⁸ Art. XXIV starej redakcji: *De electione iudicum et officialium. (O izboru sudaca i službenih osoba)*.

³⁹ Zob. S. Russocki, *Ustrój polityczny i prawo. Zagadnienia ogólne*, [w:] *Mały słownik kultury dawnych Słowian*, red. L. Leciejewicz, Warszawa 1990, s. 568.

⁴⁰ Art. XXIV starej redakcji: *De electione iudicum et officialium. (O izboru sudaca i službenih osoba)*.

na Korczuli znany też niekiedy jako *gastaldi* (*gastaldus*). Byli i inni urzędnicy. Warto zwrócić uwagę, że niektóre z wymienionych urzędów lub funkcji noszą cechy starosłowiańskie, w tym starochorwackie (np. *pristav*), inne zaś wykazują cechy wzorów weneckich (np. *cancellarius*, *advocatus*)⁴¹.

Ogólnie biorąc, w organizacji władz korczulańskiej komuny, przy daleko idących analogiach z innymi komunami Dalmacji, dają się zauważyć dość silne wpływy weneckie, co należy uznać za zrozumiałe, zważywszy stałą penetrację i infiltrację wenecką na drugi brzeg Adriatyku.

Charakterystyka, choćby ogólna, wszystkich gałęzi prawa sądowego wymagałaby kilku odrębnych prac, toteż w tym miejscu wypadnie poprzestać jedynie na paru wycinkowych uwagach.

W zakresie prawa osobowego daje się w statucie zauważyć stopniowe różnicowanie społeczne i tworzenie się uprzywilejowanej warstwy szlacheckiej. W zakresie prawa małżeńskiego osobowego, obok oczywistych wpływów kościoła katolickiego, chorwaccy naukowcy doszukują się także znaczącej roli starej tradycji rzymskiej⁴². W prawie rzeczowym m. in. wyraźne są relikty dawnej wspólnoty rodzinnej, czego szczególnym wyrazem będzie zwłaszcza prawo spadkowe: ojciec musiał pozostawić każdemu z synów taką samą część majątku – zarówno nieruchomego, jak i ruchomego⁴³. Statut był dopiero na drodze do własności indywidualnej; daleko było w prawie rzeczowym do rozwiązań rzymskich, np. do emfiteuzy. Polskiemu czytelnikowi wydaje się, że prawo zobowiązań było słabo rozwinięte, z wyjątkiem może zobowiązań wynikających z żeglugi morskiej.

Znaczenie statusu społecznego konstatujemy w prawie karnym: nierówność społeczna pociągała za sobą niejednakową odpowiedzialność karną. Dają się przy tym zauważyć relikty starych instytucji pochodzenia jeszcze rodowo-plemiennego. Jest tam więc np. odpowiedzialność karna zwierząt; jest odpowiedzialność zbiorowa wsi za przestępstwo popełnione na jej terenie, podobnie jak np. w *Księdze elbląskiej*⁴⁴ i wielu innych pomnikach i systemach prawa.

Samopomoc jako legalny sposób dochodzenia prawa była już przez komunę wzbroniona; krzywdy należało dochodzić przed sądem, którym była wzmiankowana poprzednio *curia*. System środków dowodowych był średniowieczno-archaiczny i opierał się głównie na współprzysiężnikach, co znowu nasuwa analogie z *Najstarszym zwodem prawa polskiego*.

⁴¹ Zob. A. Cvitanić, *Korčulansko statutarno pravo...*, s. 45.

⁴² *Ibidem*, s. 50.

⁴³ Art. XXXVI starszej redakcji: *De testamento (O oporuci)* oraz art. XXXIX nowej redakcji: *De divisione hereditum (O diobi „nasljedstva među” potomcina)*.

⁴⁴ Zob. *Najstarszy zwód prawa polskiego*, wyd. i oprac. J. Matuszewski i J. S. Matuszewski, Łódź 1995, s. 66, 68, § 8, 10 i in.

Najogólniej można – jak się wydaje – skutecznie porównywać rozwiązania, instytucje prawne oraz zaprezentowany w korczulańskim *Statucie* poziom świadomości prawnej z tym, co znajdujemy na przykład w prawie sądowym *Księgi elbląskiej*. Oba pomniki pochodzą zresztą w tego samego okresu.

5. Zaprezentowane tutaj trzy spośród kilkudziesięciu dalmatyńskich statutów w istocie są rozmaite, a wspólną ich cechą jest tylko to, iż o każdym z nich można powiedzieć, że w pewien sposób jest „naj...”: jest więc statut najstarszy w ogóle (korczulański), jest statut najobszerniejszy w całych dziejach dawnej Chorwacji (policki), jest wreszcie statut najstarszy spośród spisanych w języku chorwackim (winodolski). Pochodziły te statuty od społeczności rozmaitych: korczulański z miasta i wyspy – żyjących głównie z morza, ku morzu zwróconych, ale i od morskich potęg Adriatyku (Dubrownik, Wenecja) uzależnionych; natomiast winodolski i policki miały tę wspólną cechę, iż te komuny o charakterze wiejskim, chociaż położone blisko morza, to przecież były odeń w zasadzie oddzielone, a przez to bardziej hermetyczne. Nie pozostało to bez wpływu na źródła statutów, a przez to na ich treści, aczkolwiek – co znamienne – różnice nie były bynajmniej skrajne. Faktem jest jednak, że na Korczuli więcej było wpływów włoskich, a przeto elementów pochodzenia romanistycznego, zaś w zamkniętych społecznościach Winodola i Polic statuty nosiły silniejsze piętno tradycji miejscowej. Lokalne zwyczaje bardziej też uwidaczniały się w prawie karnym, zaś elementy rzymskie częściej pojawiały się w prawie prywatnym.

Wszystkie (czy prawdopodobnie wszystkie) statuty pochodziły z XIII w. i wszystkie były długowieczne. Ze zmianami przetrwały – formalnie lub faktycznie – z reguły do końca XVIII w., kiedy to w epoce napoleońskiej nastąpiły zasadnicze przeobrażenia na mapie politycznej także tej części Europy. Podobnie zresztą było z innymi, tu nie omawianymi, statutami komun dalmatyńskich. Można i warto zadumać się nad tą zgodną długowiecznością. Czy w polskich warunkach wyobrażalne byłoby posługiwanie się, nawet ze zmianami, pod koniec XVIII w. *Księgą elbląską*, albo nawet *Statutami* Kazimierza Wielkiego? Prezentowane tutaj pomniki prawa Dalmacji taki przecież poziom reprezentują i z tej epoki pochodzą. Być może przyczyn inercji należy poszukiwać w dziejach politycznych, a w konsekwencji i prawnych, terenów, na których statuty powstawały. Niesamodzielność, podporządkowanie obcym potęgom, mogło przyczyniać się do przywiązania do prawa autentycznie własnego, przyjętego jeszcze w czasach autonomii. W naszej części Europy dzieje prawa znają przypadek wielce podobny, a to węgierskiego *Tripartitum* Stefana Werböczy'ego, które stosowano niemal do połowy XX w.

